

Dzień za dniem jak noc za nocą
puste spojrzenia wpatrzone w mrok
suną te godziny niewiadomo tylko po co
zdaje się że bez celu każdy kolejny krok
zawiedli ci którzy mieli nie zawieść
zniknęli ci którzy mieli być zawsze tu
dobre wspomnienia idą w niepamięć
idą godziny szare i straszne
a w banku nadziei puste są konta
i debet tam gdzie wczoraj marzenia
znów biała flaga na wszystkich frontach
na snu granicy niema nic do oclenia
zawiedli ci którzy mieli nie zawieść
zniknęli ci którzy mieli być zawsze tu

I tylko ty niesiesz mi światło
tylko ty rozgarniasz czerni zastępy
i tylko ty dajesz nadzieję że warto
jesteś mapą na szlak przeklęty i kręty

Ludzie w tańcu chochoło zarobkowym
który ma setkę podłych figur
nie widać by miał przybyć impuls nowy
tylko zło miewa tu wigor
apatia opadła niemal wszystkich
każdy czeka na cień chociaż iskry
ty jesteś dla mnie płomykiem tym
który być może rozpędzi czarnych chmur dym
który być może rozpędzi czarnych chmur dym

ty bądź dla mnie ogniem tym
który być może rozpędzi czarnych chmur dym
który być może rozpędzi czarnych chmur dym

Bo tylko ty niesiesz mi światło
tylko ty rozgarniasz czerni zastępy
i tylko ty dajesz wiarę że warto
jesteś mapą na szlak przeklęty i kręty

popsute, połamane, porzucone
poprute, pomyłone, popieprzone
części tego co nie składa się w całość
części tego co składa się na żal
pobite pokryte tutaj bilonem
okruchy pod skruchy zamiecione
duchy dawnych chwil szepczą halo
ja nie odbieram bo duchy to za mało
ale czekam coś, coś mi ciągle karze
jeszcze nie porzucać jeszcze myśli tej
że wśród bez sensownych zdarzeń
znajdę ciebie i ty znajdziesz mnie
ja znajdę ciebie i ty znajdziesz mnie

bo tylko ty niesiesz mi światło
tylko ty rozgarniasz czerni zastępy
i tylko ty dajesz wiarę że warto

jesteś mapą na szlak przeklęty i kręty

(hidden track
Pablopavo freestyle)

A dzisiaj jest ostatni dzień nagrywania
skłania się ku tobie Pablopavo z Vava crew
płynie do ciebie tutaj teraz zryta bania
a ty z nami tu posłuchaj naszych słów
ja mówię przez chyba parę miesięcy
siedziałem w tym studiu i nagrywałem ciągle
nowe riddimy, nowe słowa, nowe tu pojęcia
żebyś teraz naprawdę czuł się dobrze
obok mnie stał tu Gorg i obok Reggaenerator
każdy tutaj płynął do ciebie jak traktor
przez miąższ riddimów się przedzierał
i nie krzyczał wcale, o kurde! o cholera!
nie chciał, chciał tylko mieć dobre dźwięki
dla pana, pana i dla panienki
dla starych, dla młodych
dla z Łodzi, Warszawy
dla każdego tutaj coś się poradzi
dla ludzi z poza tego kraju z Londynu
z Izraela, z BruuubBrazyliei
ze wszystkich tutaj części świata
Vavamuffina w każdym chce mieć tutaj brata i siostrę
nie cosa nostre, nie mafie
po co nam te rzeczy jak robić to potrafię
tylko na dobro, tylko na wolno
Pablopavo płynie do ciebie tutaj nie z wolną myślą
ale słowem tak kierowanym
które nie wiadomo jakim sposobem wypływa mu tutaj tak z bani
a i gani tak wszystkich złych ludzi
Pablopavo lubi na wolnym sobie pomarudzić
ostudzić zapędy a potem znowu podgrzać
żeby muzyka rozwijała i bujały biodra
się na lewo, na prawo, na wszystkie strony
żeby każdy na świecie był tutaj zadowolony
tak jak ja, ostatniego dnia nagrywania
kiedy muzyka tutaj zaiwania
kiedy nie szukam już żadnych odpowiedzi
bo wszystkie odpowiedzi udało nam się tu wyśledzić
i już każdy, i już każdy to wie
że na wolnym riddimie do ciebie Pablopavo tutaj teraz mknie
boom! to jest ukryty track, ukryta sesja
freestyle, dla Ciebie bwoy

Ale fajnie jest zakończyć nagrywanie man
ale fajnie jest zakończyć nagrywanie gyal
Pablopavo mówi "do widzenia" wszystkim wam! ... wam wam wam wam.